

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 20 października 1913 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Ireny.  
Wt. św. Urszuli P.  
Śr. św. Kordali.  
Czw. św. Seweryna.  
Piąt. św. Rafała Arch.  
Sob. św. Krystyna.  
Niedz. św. Ewarysta P.

Wschód słońca godz. 6 m. 35  
Zachód słońca godz. 4 m. 54  
Dług dnia godz. 10 m. 19  
Ciepłota dnia godz. 6 m. 25

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8;

Telefonu № 593

№ 241.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie „ 3 „ —  
Kwartalnie „ 1 „ 50  
Miesięczn. „ „ 50  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.  
Półrocznie „ 3 „ 76  
Zagranicą:  
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu

CENY OGŁOSZEŃ: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekst po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i kroniki po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 5 rub. od tysiąca egzemplarzy. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dniu świątecznym, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. row Falka, Golca i Jelnickiego**

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych statyoni (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przy chodnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11½—1½, w południe i 7½—8½, wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12½—1½, po połud. Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 413

Med. Dentysta 3354

**M. Riesnik-Epstein**

powrócił z zagranicy i mieszka obecnie przy ul. Dzielnej № 14, (dom Urysona).

**CAMPEADOR**  
PARFUM ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD. PARIS

2947

FERMENT MLECZNY

**“LACTOGASPINE”**

BÉRAT ET VERDEILLE  
w Paryżu

leczy radykalnie wszelkie choroby

**ŻOŁADKA I KISZEK**

Zadać we wszystkich większych aptekach i skł. aptecznych. Sprzedaż głów.: Labor. Przetwor. Lecz. Mlecz. Nowy Świat, 32, Tel. 1A-69.

349

**Dr. med. SZWARCOWASSER**

PIOTRKOWSKA 18.

Choroby wewn. i nerw. Specjalista chor. żołądka, kiszek i przemiany materii

**Powrócił.**

5285

## Kłopoty Chin.

Dopóki w Chinach ustalała się w swoisty sposób republikańska forma rządów, kresowe prowincje chińskie były objęte ruchem separatystycznym. Jedne mniej, drugie więcej, zależnie do warunków geograficznych i stanu realnej siły rządu centralnego. Na ów odśrodkowy ruch wpływały w wysokim stopniu zainteresowane mocarstwa.

Rosya z Japonią zajęte były Mandżurią i Mongolią, Anglia Tybetem, francuzi przylegającym do Indochin Juannanem.

Zdawało się, że lada moment mocarstwa przystąpią do podziału kolosu chińskiego, zgodnie z poprzednio dokonaniem rozgraniczeniem

**Łatwy sposób uniknięcia niekształcącej otyłości i zachowania powabnej wysmukłości.** Ze zdumieniem patrzymy, jak niekiedy, nawet bardzo eleganckie kobiety, które, choć zachowały jeszcze czystość i wyrazistość rysów twarzy, dopuściły jednak do rozwoju nadmiernej tuszy, będącej przyczyną pogrubienia w talii, ociężałości ruchów podwójnego podbródka, szerokich bioder, — słowem przedwczesnej starości. Kobieta winna dbać o zachowanie młodości wysmukłości postaci i nietylko w interesie własnym ale i ze względu na otoczenie obowiązana jest pozbyć się swojej nadmiernej tuszy, co łatwo osiągnąć może, stosując Jodyrinę Dr. Deschamp'a (*Jodyrine du Dr. Deschamp*). Znakiem ten środek bez względu na stopień otyłości i wiek pozwala na ponowne odzyskanie utraconego chwiloowo czaru młodości. Nadmienić przytem wypada, że w miarę zmniejszenia się otyłości ustępują wszystkie zaburzenia, które ona powoduje, jako to: ociężałość, senność, niechęć do pracy, przygnębienie, bicie serca i t. d. Jodyrinę Dr. Deschamp'a nabyć można w każdej aptece lub w składzie aptecznym. przy pudełku znajduje się szczegółowy opis ze sposobem użycia w języku polskim. 3317.

**Zaparcie podczas ciąży.** Zaparcie podczas ciąży stanowi bardzo częste zjawisko. Krążenie krwi w tym okresie jest szybsze, ale i fermentacje gnilne następują łatwiej. Zaparcie stolca, powstrzymując produkty rozkładu, powoduje gorączkę, wymioty, krwawnice (hemoroidy), żylaki i t. d. Stosowanie *Cascarine Leprince* wyświadcza ciężarnym kobietom wielkie usługi, nie wywołując nigdy najmniejszych zaburzeń. 1935

na sfery wpływów ekonomicznych. Tymczasem Juanszikaj zdołał opanować zamęt rewolucyjny do tego stopnia, iż na teraz można poczytać jedność państwa chińskiego za uratowaną.

Jest rzeczpospolita chińska i jest prezydent tej rzeczypospolitej; wybrany i uznany, ale niemniej są, jak były, również sprawy — mandżurska, mongolska i tybetańska, które czekają na rozstrzygnięcie.

Mongolia tworzy prawie „niezależne państwo”, Tybet również, a Mandżurya, wzięta we dwa ognie — japoński i rosyjski, czeka na ustalenie swego losu. Rosya pomogła mongołom do wyzwolenia się z pod panowania chińskiego, Anglia Tybetowi.

Ale Chiny nie uznały formalnie ani niezależności Tybetu, ani niezależności Mongolii.

Juanszikaj nie chciał widzieć ani tego, co się działo w Tybecie, ani tego, co się działo w Mongolii i Mandżurii — był zajęty ratowaniem jedności państwa. Mocarstwa działały w kresowych prowincjach chińskich, nie oglądając się zgola na rząd pekiński, który dla nich był tylko tymczasowy.

Nie układały się z Juanszikajem, ponieważ go nie uznawały.

Teraz jest inaczej. Teraz muszą się układać. Tymczasowość formalnie się skończyła.

Otóż teraz rodzi się pytanie: czy republikański rząd chiński zgodzi się uznać absolutną niezależność Tybetu i Mongolii? Czy zgodzi się obu buddyjskich arcykapłanów, tybetańskiego dajlamę i mongolskiego chutuchte, uznać za niezależnych władców, wiedząc i widząc, iż owa niezależność jest i będzie raczej pozorną, aniżeli istotną.

Anglia prawdopodobnie zgodzi się na jakiś nowy kompromis w sprawie tybetańskiej. Anglia z łatwością zgodzi się może, ponieważ nie chodzi jej tyle o posiadanie niebosiężnych gór tybetańskich, ile o uczynienie z nich wału ochronnego przed naciskiem Chin na Indye. Żądać przeto będzie dla Tybetu tylko takiej autonomii, której mogłaby być gwarantką i opiekunką.

Tybet przeto pozostanie formalnie chińskim a faktycznie znajdzie się pod protektoratem angielskim. Anglia jest mistrzynią w przeprowadzaniu podobnych tranzakcyj.

Inna sprawa z Mongolią. Tu niewiadomo, czy Rosya ograniczy się podobną do ewentualnej angielskiej transakcją. Ekonomicznie Mongolia kraj biedny i słabo zaludniony, nie ma dla Rosyi prawie żadnej wartości, ma natomiast wysoką wartość polityczną.

Jak Anglii chodzi o góry tybetańskie, tak Rosyi chodzi o piaski mongolskie, gdyż te piaski bezpieczne zapewniają południowej Syberii bezpieczeństwo naturalne od agresywności żywiołowej chińczyków. Chutuchta razem z księżatkami swymi zdają sobie doskonale sprawę z ważności pozycji mongolskiej dla Rosyi.

I dlatego żądają od niej nietylko gwarancji realnej niezależności konsolidującej się jeszcze do tej pory Mongolii, ale również środków do podniesienia jej ekonomicznego. Chcą jednym słowem by Rosya obroniła Mongolię przed chińczykami, by im nabudowała koleje, założyła bank i ułatwiła kredyt. Żądają więc właściwie wojny z Chinami i utopienia w bezpłodnych piaskach milionów rosyjskich.

Czy Rosya zechce spełnić ich żądanie? Nie wiadomo. Jeżeli jednak nie spełni, natenczas wróci do Mongolii ta sama zależność ekonomiczna od chińczyków, jaka była. I już wraca... za lat kilka, kilkanaście „niezależna Mongolia” bez względu na formę i stopień tej niezależności, stanie się fikcją. Rzecz już teraz jest pewną, że kapitał rosyjski bez gwarancji rządowej nie zaangażuje się w „afere mongolską”.

Sprawę mandżurską Rosya będzie musiała rozwiązywać wspólnie z Japonią. Opinia publiczna w Rosyi obawia się tego współnika, którego plany i zamiary w tym właśnie roku dziwnie są niejasne, a nawet zagadkowe.

Pozycje w Chinach republikańskich są zatem do zajęcia. Pytanie: czy prezydent Juanszikaj utrudni, czy też ułatwi ich zajęcie. Linia polityki wewnętrznej jego jest znana, natomiast linia polityki zagranicznej tonie w mroku niepewności. Zdaje się jednak, że Juanszikajowi głó-

wnie będzie chodzić o to, by neutralizować ściągające się pożądaniami mocarstw i nie dopuszczać do takiego lub innego rozstrzygnięcia pomienionych powyżej spraw.

## Arcybiskup w Łodzi.

W ubiegły piątek o godz. 11-ej przed południem do gimnazjum polskiego towarzystwa „Uczelnia” przybył J. E. ks. Arcybiskup w towarzystwie ks. dziekana Gniazdowskiego i ks. kanonika Chełmickiego.

Dostojnego gościa u wrót gimnazjum powitali rada opiekuńcza z prezesem swoim rejentem Mogilnickim, z wice-prezesem dr. Kolińskim i dyrektorem Swierczewskim na czele, oraz grono pedagogiczne z dyr. Czeraszkiwiczem na czele.

Po przemówieniu dyr. Czeraszkiwicza, reagenta Mogilnickiego, ks. prefekta Wyřebowskiego i jednego z uczniów, J. E. ks. Arcybiskup w gorących słowach zachęcał młodzież do pracy i wytrwałości, kładąc, jako podstawę pomyślnej przyszłości i owocnej pracy stały kontakt między młodzieżą i wychowawcami.

J. E. zwłodził następnie gmach całego gimnazjum, gabinety przyrodniczy i fizyczny oraz bibliotekę, po zwiedzeniu zaś był w klasie I i VIII na lekcji religii.

O godz. 2 i pół po południu J. E. ksiądz Arcybiskup wyraziwszy zadowolenie i podziękowanie za stan, jaki znalazł w gimnazjum, opuścił mury szkoły.

\*

W sobotę rano aż do południa ks. Arcybiskup udzielał młodzieży szkolnej sakramentu Bierzmowania w kościele św. Krzyża, poczem popołudniu zwiedzał ochronki i szkółki na Widzewie, witany wszędzie bardzo serdecznie przez grona wychowawców i dzieci.

O godz. 12-ej w południe przedstawiła się Arcybiskupowi delegacja II szkoły handlowej, składająca się z prezesa p. Majerhoffa, dyrektora p. Foelscha, prefekta ks. Szczepańskiego, profesora p. Łazińskiego oraz kilku uczniów.

J. E. przyjął delegację bardzo serdecznie, wysłuchał przemówień, podziękował za nie i zachęcał do pracy. Młodzież ofiarowała Arcypasterzowi piękną laurkę, na której była umieszczona przemowa, wypowiedziana przez ucznia Głazewskiego. Dostojny Gość rozmawiał z delegacją kilkanaście minut, przyczem wypytywał się o sprawy, dotyczące się szkoły.

\*

Wczoraj J. E. wyjechał do Starych Chojen, gdzie odbył uroczyste wejście do miejscowego kościoła św. Wojciecha. W uroczystości tej uczestniczyło bardzo wiele ludu.

Po ingresie J. E. udzielał sakramentu Bierzmowania, poczem odprawił mszę pontyfikalną, w czasie której pienia religijne wykonało towarzystwo śpiew. „Dzwon” w połączeniu z chórami kościelnymi i przy akompaniamencie miejscowej orkiestry p. Zasady.

Po skończonym nabożeństwie ks. Przezdziecki odczytał bullę papieską, Słowo Boże zaś wygłosił ks. prałat Mścichowski.

Po spożyciu posiłku ks. Arcybiskup bierzmował w dalszym ciągu, aż do późnego wieczora.

Nadmienić należy, że z okazji przybycia J. E. do Chojen pobudowano bardzo efektowną bramę tryumfalną, kościół zaś bogato ozdobiono zielenią i kwieciami.

\*

Dzisiaj ks. Arcypasterz w przejeździe do Łodzi zatrzymał się kaplicy Przemienienia Pańskiego w Chojnach, gdzie odprawił mszę św. i udzielał sakramentu Bierzmowania.

\*

Ks. Arcybiskup po 10-dniowej gościnie u nas wyjeżdża do Warszawy dzisiaj o godz. 5-ej min. 45 po południu.

(h)

## Uroczystości ku czci ks. Józefa w Krakowie.

Obchód, urządzony w sobotę po południu w auli uniwersyteckiej przez uniwersyteckie koło „Straży polskiej” oraz koła sławistów i historyków, zagał podniosłymi słowami prof. Ignacy Chrzanowski. W imieniu młodzieży uniwersyteckiej przemawiali K. Popiel i B. Górski. Prof. Maryan Szykowski wygłosił odczyt p. t. „Ks. Józef w ówczesnej literaturze”, poczem deklamował artysta teatru miejskiego, W. Nowakowski, a chór studencki wykonał „Pieśń żołnierską” Dunieckiego. Na obchód przybyli profesorowie, reprezentanci miasta, oraz liczni goście zagraniczni.

W południe odbyło się uroczyste otwarcie w Pałacu sztuki wystawy pamiątek po ks. Józefie Poniatowskim. Na otwarciu przybyli liczne delegacje, reprezentanci sztuki nauki, literatury. Przemawiał Wodzinowski. Wystawa przedstawia się wspaniale.

Znalazły tu pomieszczenie w pierwszym rzędzie portrety i pamiątki bezpośrednio związane

z osobą księcia, portrety rodziny, rodziców i generałów z okresu ks. Warszawskiego, dalej liczne obrazy, sztychy, broń, ubiory, sprzęty, książki, dyplomy, wreszcie dzieła artystów, którzy talent swój poświęcili upamiętnieniu bohaterkich czynów i zdarzeń ówczesnej epoki. Wystawa staje jako żywe wspomnienie przeszłości i daje obraz kultury ówczesnej.

W pierwszej sali na środku wśród zieleni stanął biust ks. Józefa; obok popiersia portrety najbliższej rodziny: króla Stanisława Augusta, matki księcia hr. Kińskiej, siostry hr. Tyszkiewiczowej. Tu znalazły pomieszczenie pamiątki bezpośrednio związane z osobą księcia: strzemię, uździennica, pistolety, meble z Jabłonny, adres z podpisem Kościuszki i Zajęczka i t. d.

Miasto przepełnione, przybyło kilkanaście tysięcy osób z Królestwa Polskiego i Poznańskiego. Wszystkie domy i gmachy publiczne udekorowane. Teatr miejski na przedstawieniu popołudniowym „Książę Józef” przepełniony.

O godz. 7-ej wieczorem odbyła się uroczysta Akademia w sali Starego teatru. Sala była tak przepełniona, że wielu gości siedziało na estradzie.

Z powodu nieobecności Henryka Sienkiewicza obchód zagał i odczytał telegram Sienkiewicza prezes „Straży polskiej”, Straszewski.

Prof. Askenazy skreślił wspaniałe sylwetkę duchową ks. Józefa. Przemówienie profesora oklaskiwano rześcicie. Z produkcji muzycznych bardzo silne wrażenie sprawiła „Kantata na zgon ks. Józefa” napisana przez Elsnera, a wykonana przez chór Tow. muzycznego w połączeniu z chórami akademickimi i „Lutnią”.

W czasie wykonania kantaty przyćmiono lampy na sali a w smudze światła błękitnego, rzuconego na estradę z galeryi, z za opadającej zasłony, wyłonił się śród czerwono-białych festonów portret ks. Józefa w mundurze ministra wojny.

Na zakończenie odczytano liczne depesze.

Depeszę od polaków lipskich oklaskiwano gorąco.

Na uroczystości ku czci ks. Józefa przybyli, między innymi, poznaniacy: postowie: Niegolewski, Antoni Chłapowski, Bernard Chrzanowski i Seyda; prezes Tow. gospodarczego, Pluciński; prezes Tow. dziennikarzy poznańskich, Poszwiński; liczni reprezentanci prasy, dr. Szulczewski, Leitgeber. Kaszubów reprezentuje ks. Cera, przodownik ruchu młodokaszubskiego.

Przybył tu właściciel Raszyna, pod Warszawą, Seweryn ks. Czetwertyński, z rodziną. Książę przywiózł na trumnę ks. Józefa wieniec z kwiatów z błoni raszyńskich.

Dzienniki wydały uroczyste numery, poświęcone ks. Józefowi. Przybyli sokoli po-

23)

## Śledztwo Matyldy.

(Ciąg dalszy — patrz № 238).

— Trudno tu znaleźć kogoś do pomówienia—miał właśnie powiedzieć Firmin, kiedy zobaczył wychodzącą z pewnego rodzaju pudełka jedyną istotę ludzką na tej wyspie bezludnej. Był to osobnik bardzo stary, chociaż o zupełnie czarnych włosach, którego oczy kryły się w dwu jamach, osłoniętych dzikimi pogmatwanymi brwiami. Miał na sobie koszulę żółtawą, która nie ukazywała się na zewnątrz w tych miejscach, co zwykle, jak kołnierzy i mankiety, lecz przeważnie w otworze przednim pantalonów i na szerokiej przestrzeni dookoła pasa, którego nie dosięgały spodnie i którego nie pokrywał trykot. Na pytanie, które mu postawiła Matylda, odpowiedział, że żaden z woźniców tej remizy nie przychodził po swój powóz.

Pozostawało więc tylko poczekać na przybycie woźnicy. Matylda i Firmin, siedząc na ławeczce pierwotnej budowy, odpoczywali wobec tego wiejskiego widowiska po trudach ranka. Oddani byli całkiem radościom życia wiejskiego i nie zauważyli wieśniaka bardzo steranego, który mając na nogach ciężkie saboty, a ubrany w wielką bluzę stał na środku podwórza... Nagle doznali przyjemnego zdziwienia, widząc, że ten wieśniak zdejmując bluzę, bierze z jednego z powozów zjedzony przez mole surdut liberyjny, o-

zdobiony nieznaczoną liczbą guzików metalowych i zamienia coś w rodzaju czapki z naśladowanej wydry, bardzo wyskubanej, na fiakerski cylinder ceratowy.

Ta zmiana stroju wywołała u Firmina nagłe przypomnienie. Odnalazł natychmiast coś znajomego u tego starca o twarzy pyzatej.

— To on—rzekł do Matyldy.

Matylda zbliżyła się do woźnicy.

— To pan—powiedziała do niego—zabrałeś przedwczoraj wieczorem gościa, młodą damę, około trzeciej godziny rano na rogu bulwaru zewnętrzny i ulicy Oberkampfa.

— Tak—dodał Firmin—jedną damę, która żądała, abyś ją pan zawiózł do dzielnicy de l'Estolle, a która dała panu dziesięć franków. Byłem razem z nią, jeśli pan zechcesz sobie przypomnieć.

Stary fiaker ani drgnął i nie powiedział ani słowa. Rozumiał, czy nie rozumiał? Czy brakło jakiego argumentu przekonywającego, aby go wydobyć z tego milczenia? To było zdanie Matyldy. Powiedziała mu też poprostu:

— Ten pan, który jest tutaj, chce koniecznie odnaleźć ową panią. Jest tu sztuka dwudziestofrankowa do zarobienia dla pana.

Równocześnie Firmin dobył z kieszeni luidora. Stary woźnica namyślał się, ale nie odwracał oczu od dwudziestofrankówki.

— To nie takie sprawy mi się podobają—czy niema nic innego pod tem wszystkim prócz historyi z dziewczyną?

Na to Matylda wzięła na siebie obowiązek kłamania:

— Przecież się panu wyraźnie powiada, że

poprostu chodzi o odnalezienie tej pani.

W rzeczywistości stary woźnica nie miał zamiaru wyrzec się tego luidora. To było ponad jego siły. A jeżeli robił takie zastrzeżenia, to dlatego, że wiedział dobrze, że ostatecznie dadzą mu tę monetę.

Dobył z kieszeni wielki zegarek srebrny, podobny do małej miedniczki, gdy tymczasem Firmin wsunął mu luidora do ręki.

— Tylko że to już pierwsza godzina, a o drugiej przychodzi pociąg na dworzec Austerlitz. Zaledwo jest dość czasu, aby tam pojechać i znaleźć się w niezłym miejscu przed nadejściem pociągu.

— Da się wam jeszcze osobno dwa franki—rzekł Firmin—to jest tyle, ilebyś pan zarobił, pojechawszy na dworzec.

— O! ten stary wie, co to doić krowy!—rzekła Matylda oburzona.

Stary udał obrażonego.

— Weź pan napowrót swoją monetę—rzekł do Firmina, podając mu luidora, którego trzymał pomiędzy dwoma palcami swej ręki komsatej.

— Ależ nie, ależ nie!—mówił Firmin—pani mówi tylko na żart. Siadajmy na tej ławce a wy nam powiecie trochę, dokąd zawieźliście tę młodą panią.

Stary usiadł koło Firmina. Student znalazł się w środku ławki, mając po drugiej stronie Matyldę, która przybrała najobojętniejszą minę, podczas, gdy stary fiaker ostentacyjnie zwracał się tylko do Firmina.

(d. c. n.)

znajscy i górnoszlązcy. Ćwiczenia nocne drużyn sokolskich zaczęto z udziałem prawie trzech tysięcy osób. Zjazd jest wielki.

Ćwiczenia sokoła, strzeleckie skautów i drużyn rozpoczęły się wczesnym rankiem.

Po pobudce o godz. 3 rozwinęła się walka na terenie między Łagiewnikami a Kobierzynem. Kierownictwo ćwiczeń objął p. Ruciński; komendę oddziału ofensywnego — p. Ziarko.

Wystąpiło po obu stronach około 2,600 ludzi i oddział konny sokoła.

Już od godz. 9 zaczęły na Błoniach gromadzić się tłumy, a kiedy rozpoczęła się o g. 10 msza polowa było obecnych kilkadziesiąt tysięcy uczestników nabożeństwa. Mszę odprawił ks. Kaczmarczyk; podczas mszy okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Janicki. Nabożeństwo zakończono pieśnią chórólną.

Po godz. 11 ustawił się na Błoniach wielki pochód, który wyruszył na Wawel do sarkofagu księcia Józefa w grobach królewskich z wieńcami.

Pochód otwierała banderya krakusów, następnie szła organizacja wojskowa, poczem sokoli, skauci, delegacje od instytucyj i stowarzyszeń ze sztandarami; delegacje wszystkich szkół, senat uniwersytecki, akademicy, towarzystwo rolnicze z prezesem hr. Zdzisławem Tarnowskim, przedstawiciele arystokracji we wspaniałych strojach polskich, sokół podhalański w strojach góralskich, strzelcy, straża ogniowa, górnoszlązcy, wielkopolanie, banderya krakusów, sokół konny, drużyny bartoszwowe, delegacje chłopskie z całej Galicji, kilkanaście orkiestr, za którymi postępowały olbrzymie tłumy publiczności.

Pochód trwał blisko półtorej godziny.

Przykre wrażenie sprawiło, że nie odezwał się dzwon „Zygmuntowski,” co było w programie zapowiedziane. Jak się okazało, biskup krakowski, ks. Sapieha, nie dał na to pozwolenia.

Po przybyciu pochodu na Wawel delegaci z wieńcami ustawili się przed katedrą. Wygłosili przemowy: prezydent m. Krakowa p. Leo, rektor uniwersytetu jagiellońskiego prof. Kostanecki, rektor uniwersytetu lwowskiego prof. Starzyński i prezes straży polskiej p. Straszewski.

Następnie odbyła się ceremonia złożenia wieńców na sarkofagu ks. Józefa Poniatowskiego. Wieńców złożono około 40.

Rozwiązujący się pochód zęgały pod Wawelem orkiestry gimnazyów krakowskich.

Po południu w teatrze miejskim odbyło się przedstawienie popularne „Kościuszkę pod Racławicami” Anczyca.

Około godz. 4 po południu na placu wyścigowym zgromadziły się znowu tłumy, aby przyrzeć się popisom sokołów, skautów i samarytanów. Ćwiczenia wypadły wspaniale.

O zmroku zaczęto powracać do miasta, a wieczorem odbyło się przedstawienie w teatrze miejskim „Księcia Józefa” Mossoczowej. Poprzedziło je przemówienie artysty-malarza i posła Włodzimierza Tetmajera.

## W e l w o w i e.

Dnia 19 października.

(Telegram własny).

We wszystkich szkołach miejskich i czytelnich miano odczyty o księciu Józefie Poniatowskim.

Dziś w kościele archikatedralnym okrądku łącińskiego o godzinie 9-ej rano ks. biskup Bandurski odprawił pontyfikalne nabożeństwo, na które zgromadziły się tysiące ludu.

O godzinie 11-ej przed południem w kamienicy Królewskiej (Rynek Nr. 6), otwarta została „Wystawa jubileuszowa ku czci księcia Józefa Poniatowskiego”, urządzona przez dyrekcję muzeum narodowego im. króla Jana III.

W południe rozpoczęła się uroczysta akademja w teatrze miejskim. Zagaił akademję p. Tadeusz Rutowski, wiceprezydent miasta, dłuższem przemówieniem, poczem p. Adam Skalkowski miał odczyt o ks. Józefie. Nastąpiła deklamacja utworów poświęconych czci bohatera, wykonana przez art. dram. Barwińskiego, poczem wykonano kompozycję ułożoną zbiorowo przez Elsnera, Kurpińskiego i Wejnerta, na pogrzeb księcia Józefa po sprowadzeniu jego zwłok do Warszawy w marcu 1814 r., w końcu odegrano fragment dramatyczny „Pod Lipskiem”.

Zarówno wystawa, jak i akademja zgromadziła mnóstwo publiczności.

## W P o z n a n i u.

Dnia 18 października.

(Korespondencya).

Obchód setnej rocznicy skonu księcia Józefa Poniatowskiego odbędzie się w Poznaniu dnia 26-go października o godzinie 3-ej po południu w sali w Urbanowie.

Obchód urzędu Straż Polska.

Program ogłoszony będzie niebawem.

\*

W Warszawie historyczną rocznicę uczczono tylko wspomnieniami w pismach.

\*

Ważniejsze daty zasług i czynów bohatera są następujące:

1788 rok 24 kwietnia. Chrzest ogniowy w kampanii. Na ochotnika w szturmie. Ranny w udo.

1791 r. 3 maja. Ze szpadą w ręku u stóp tronu asystuje ogłoszeniu ustawy majowej.

1792 r. 18 czerwca. Zwycięzca pod Zieleńcami.

1793 r. 30 lipca. Na wieść o akcesie króla do Targowicy, bierze dymisję, „przenosząc śmierć nad upodlenie”.

1794 r. 26 czerwca. Na wieść o powstaniu Kościuszkowskim, wstępuje jako ochotnik do korpusu Mokronoskiego i walczy pod Błoniem.

1794 r. 5 sierpnia. Obejmuje komendę korpusu gen. Mokronoskiego podczas oblężenia Warszawy przez prusaków i broni Powązek.

1806 r. 7 grudnia. Obejmuje wydział wojny w rządzie utworzonym mającego W. Księstwa Warszawskiego i rozpoczyna reorganizację armii polskiej.

1809 r. 10 kwietnia. Stacza z austryakami krwawą bitwę pod Raszynem.

1809 r. 15 lipca. Wkracza do Krakowa.

1812 r. 6 marca. Obejmuje komendę złożonego z trzech dywizyj korpusu polskiego w Wielkiej armii wyruszającej do Rosyi.

1813 r. 5 lutego. Opuszcza Warszawę na czele resztek armii polskiej które następnie reorganizuje w Krakowie.

1813 r. 18 maja. Wyrusza na czele wojska polskiego do Saksonii, aby połączyć się z Napoleonem.

1813 26 czerwca. Obejmuje z jego ramienia dowództwo wojsk polskich w armii francuskiej ze stopniem równym godnością marszałkom Francji.

1813 r. 16 do 18 października walczy mężnie w bitwie pod Lipskiem.

1813 r. 19 października. Ginie ciężko ranny w nurtach Elstery.

## Uroczystości lipskie.

W Lipsku panuje ruch niezwykły. Około godziny 7 rano w sobotę zaczęły napływać do miasta tłumy patriotów niemieckich. Plac, na którym postawiono pomnik, na pamiątkę „bitwy narodów” odgradzony jest na odległość kilometra od publiczności gęstym szpalerem wojska. Wszystkie domy sąsiadnie od godz. 7 rano są zamknięte, mieszkańcy puszczani są do nich po zbadaniu przepustek. W szpalerach, otaczających plac, bierze udział 30 tys. żołnierzy.

O godz. 9 rano zaczęły napływać delegacje, pomiędzy niemi z Ameryki i Afryki. Miejsce na trybunie kosztuje około 100 marek, lecz pomimo tak wygórowanych cen, loże są przepelnione.

O godz. 10 min. 45 zrana na główny dworzec przybył cesarz Wilhelm, powitany przez króla saskiego. Cesarz i król udali się ku pomnikowi bitwy narodów, gdzie w tym czasie przybył Wielki Książę Cyryl Włodzimierzowicz ze swiatą. Tam też zgromadziły się wszystkie obecne w Lipsku najdostojniejsze osoby, królowie i księżęta niemieccy, przedstawiciele monarchów zagranicznych, prezydenci miast wolnych i liczni goście honorowi.

O godz. 11 min. 30 zrana, wobec wielu dziesiątków tys. widzów, rozpoczęto poświęcenie pomnika.

Po wysłuchaniu chorału, inicjator budowy prezes niemieckiego związku patriotycznego, Thieme, wygłosił mowę, w której rozwodził się o zapale, jaki ogarnął Niemcy podczas wojny z Napoleonem i o rozwoju niemieckiego poczucia narodowego pod wpływem wojny o wolność kraju.

Według jego słów, figura archanioła Michała winna być symbolem zwycięskiego ataku narodu niemieckiego, a pomnik bitwy narodów — symbolem jedności i potęgi niemieckiej.

Król saski, odpowiadając na tę mowę, wyraził życzenie, aby pomnik i w przyszłości, po upływie setek lat, budził wspomnienia godziny obecnej. Niemcy, rosyjanie, austriacy, węgry i szwedzi zginają kolana przed Wszechmocnym Sternikiem historii świata i proszą Go o zachowanie pokoju. W końcu król oświadczył, że podejmuje się opiekować pomnikiem.

Następnie cesarz przyjmował gimnastyków przybyłych w liczbie kilku tysięcy ze wszystkich stron Niemiec, celem uczestniczenia w biegu sztafetowym. Po przyjęciu sztafet, najdostojniejsze osoby oglądały wewnętrzne części pomnika.

Pomnik ten wysokości ma 90 metrów, kosztował 90 milionów marek, zebranych z ofiar, a stanął w tem miejscu, z którego Napoleon w r. 1813 śledził bieg bitwy.

Po odsłonięciu pomnika „bitwy narodów” odbyło się uroczyste nabożeństwo dziękczynne w otwartej świeżo rosyjskiej kaplicy pamiątkowej. Na nabożeństwie obecni byli wszyscy książęta uczestniczący w uroczystości.

Jak donosi „Tägliche Rundschau” usunięcie następcy tronu niemieckiego od udziału w uroczystościach lipskich nastąpiło wskutek znanego wystąpienia następcy tronu w sprawie brunświckiej. Obecnie następcą tronu skazany został przez cesarza na przymusowy pobyt w jednym z zamków.

LIPSK, 19 października. (P.) Król saski telegrafował do Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana:

„Podczas uroczystości dzisiejszych, pełen wysokiego szacunku i szczerzej przyjaźni wspominałem o Waszej Cesarskiej Mości, szczególnie w chwili obecności, na pierwszym nabożeństwie w świątyni rosyjskiej. Szczerze dziękuję Waszej Cesarskiej Mości za przysłanie Wielkiego Księcia Cyryla Włodzimierzowicza, którego z najwyższem zadowoleniem przyjąłem wraz z przedstawicielami armii rosyjskiej. Proszę Boga, by wysłuchał wszystkich modłów wznoszonych w nowej świątyni za szczęście Waszej Cesarskiej Mości i za cześć armii, do której szeregowi Wasza Cesarska Mość tylko co przyjął mnie”.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Budziszawa. Jutro Daromiła.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 63). Jutro „Dudek”. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Krysią leśniczanką”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUM NAUKI I SZTUKI (Piótrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godz. 12 w poł. do 10 wiecz.

## KRONIKA.

(x) **Dyety sołtysów.** Do gubernatorów wpływać zaczęły skargi od sołtysów na zarządy gminne. Obecnie odbywa się pobór wojskowy, wobec czego sołtysi obowiązani są codziennie znajdować się w miejscu poboru. Ponieważ pobór trwa prawie cały miesiąc, więc sołtysi, jako ludzie niezamożni, zażądali od gmin dyet dziennych (po rublu)! Wiele gmin żądania tego nie spełniło lub wyznaczyło dyety znacznie mniejsze; z tego powodu gubernatorowie polecili, aby zarządy gminne ponownie rozpatrzyły sprawę dyet sołtysów podczas obecnego poboru.

(a) **Regestracja niewypłacalności.** Według danych urzędowych, w ciągu września roku bie-

żącego zarejestrowano 96 wypadków zawieszeń wypłat na ogólną sumę rb. 8,109,000 z czego przypada na Moskwę 7 wypadków z sumą rb. 1,636, 600.

(a) **Zawieszenie wypłat.** Zawiesiły wypłaty w Cesarstwie następujące firmy:

W Taszkencie „Połyński“, pasywa wynoszą 140 tys. rb.

W Pokrowskaja, gubernii chersońskiej „Teodor Grodczenko, pasywa dochodzą do 60 tys. rubli;

w Chersoniu „S. Kochter“, pasywa obliczają na 30 tys. rb.;

w Mikołajewie „A. Szaposzenkow“, pasywa sięgają 25 tys. rubli;

w Białymstoku „Berezinski i Braude“ komisjonerzy, pasywa wynoszą 25 tys. rubli;

w Homlu „N. Syrkin“, pasywa dochodzą do 20 tys. rb.;

w Bielcach „L. Kopszon“, pasywa obliczają na 100 tys. rb.;

w Homlu „A. Noach“ pasywa sięgają 50 tys. rb.;

w Odesie „bracia Brenner i M. Seifman“, pasywa wynoszą 200 tys. rb.

(a) **Z tow. akcyjnych.** Łódzkie tow. „Herman Schlee“, jak wykazuje sprawozdanie za rok 1911 miało dochodu rb. 1,380,504, wydatków rb. 1,279,407, zysku osiągnięto rb. 101,165 kop. 47. Na dywidendę wyznaczono 10 proc.

— Akc. tow. J. Wojdystawski, według sprawozdania za rok operacyjny, ukończony w marcu r. b. miało dochodu rb. 3,034,907, wydatków rb. 2,958,541, zysku osiągnięto rb. 76,366 k. 15.

(a) **W sprawie bankructwa w Tomaszowie.** Sąd okręgowy piotrkowski zwrócił się do wszystkich wierzycieli Towarzystwa wzajemnego Kredytu w Tomaszowie, które zbankrutowało, ażeby w ciągu 7 miesięcy zgłosili swoje pretensje.

(a) **Wydzierżawienie gmachu.** Obszerny gmach przy ulicy Średniej nr. 20, po banku handlowym łódzkim został wydzierżawiony na lat kilka na pomieszczenie biur gminy żydowskiej, towarzystwa doraźnej pomocy „Linus Hacedek“ tow. „Ostatnia posługa“ oraz na mieszkanie dla rabina.

(a) **Unieważnienie wyborów.** Komisya gubernialna do spraw drobnego kredytu, rozpatrzywszy akta rewizyj dokonaną przez inspektora p. Krestianowa w żydowskiej kasie pożyczkowo-oszczędnościowej (Piotrkowska 14) stwierdziła, że wybory do zarządu były nielegalne, wobec czego unieważniła je i postanowił wyznaczyć nowy termin.

(a) **Z miejskiej komisji poborowej.** Losowanie popisowych ukończono w piątek. W sobotę stanęli do superrewizji popisowi z lat poprzednich, którzy otrzymali odroczenie z powodu niedostatecznego rozwoju fizycznego (bilety zielone). W niedzielę rozpoczął się pobór rekrutów tegorocznych bezulgowych. Magistrat wywiesił na ulicach przepisy, dotyczące zachowania się popisowych, powołanych do służby wojskowej.

(x) **Wizyta.** J. E. arcybiskup warszawski, ks. Kakowski, wyjeżdżając z Łodzi, złożył dzisiaj wizytę p. Teodorowi Meyerhoffowi.

(e) **Z palestry.** Na mocy postanowienia wydziałów połączonych sądu okręgowego piotrkowskiego pomocnik adwokata przysięgłego, p. Bronisław Ludwik Więckowski mianowany został adwokatem przysięgłym warszawskiego okręgu sądowego z miejscem zamieszkania w Noworadomsku.

(e) **Z izby skarbowej.** Nowomianowany prezes piotrkowskiej izby skarbowej, p. Szewcow, przybył do Piotrkowa i objął obowiązki służbowe.

(x) **Osobiste.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że p. Feliks Baum-Ritter, który w tych dniach powrócił z Paryża, objął kierownictwo „Pathe Salonu“ i prowadzić go będzie na wzór Salonu paryskiego.

(x) **Z Tow. muzeum nauki i sztuki.** Zbiory Towarzystwa zwiedziła w ostatnich miesiącach następująca ilość osób: w maju — 761 osób, w czerwcu — 243 osoby, w lipcu — 123 osoby, w sierpniu — 312 osób, we wrześniu — 455 osób.

(x) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** We wtorek, 21 b. m., odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia posiedzenie sekcji języka polskiego.

Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

(a) **Z tow. farmaceutów.** W ubiegły piątek o g. 11 w nocy, w lokalu własnym przy ul. Konstantynowskiej nr. 6, odbyło się zwyczajne zebranie członków tow. wzajemnej pomocy pracowników aptek m. Łodzi.

Przewodniczył p. M. Wysokowski, zaprosiwszy na asesorów pp. A. Endego i S. Indryka, a na sekretarza p. E. Zwierciadłowskiego.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, przedstawiono zebranym sprawozdanie kasowe. Wykazuje ono, że tow. zakupiło 15 gablotek, w których umieszczono za szkłem piękny i starannie rozklasyfikowany zbiór ziół oraz preparatów aptecznych.

Wybrano komitet do zainkasowania zaległych składek członkowskich. Do komitetu weszli pp. Ropelewski, Bernawer, Marcinkiewicz, Jagodziński, Ende, Wysokowski, Indryke i Berlin. Postanowiono nie przyjmować jako sublokatora pewnego stow. muzycznego.

Omawiano szeroko udzielanie pomocy lekarskiej członkom tow., przyczem zarząd zakomunikował, iż szereg lekarzy miejscowych przyrzekł dawać farmaceutom, należącym do tow. porady lekarskie po niższej cenie, z ustępstwem 50 proc. a biednym bezinteresownie.

Nowy zarząd tow. ukonstytuował się w sposób następujący:

Prezes p. Z. Gorczycki, wiceprezes S. Niemirowski, kasyer A. Ende, sekretarz M. Wysokowski, członkowie zarządu G. Indryke, S. Berlin, M. Kapłańska i E. Zwierciadłowski.

Komisya rewizyjna pp. J. Błaszczuk i B. Wasilewski.

Kwestyę kuchni oraz zabaw odłożono do następnego zebrania.

(e) **Poświęcenie lokalu uczelni.** Wczoraj o godzinie 3-iej po południu ks. prefekt Kuczyński dopełnił poświęcenia nowego lokalu 7-klasowego zakładu naukowo-wychowawczego p. Heleny Miklaszewskiej przy ulicy Mikołajewskiej № 61.

Uczelnia ta, założona przed dwoma zaledwie laty, zdołała już zdobyć sobie imię wzorowej.

Obecnie posiada ona cztery klasy z trzema oddziałami klasy wstępnej. Lokal widny i urządzone według ostatnich wymagań higieny. Nowy lokal wynajęto z tem obliczeniem, aby w przyszłych latach szkolnych mogły się w nim swobodnie pomieścić wszystkie siedem klas, czyli cały komplet uczelni.

Po dokonaniu aktu poświęcenia lokalu ks. prefekt Kuczyński wygłosił w obecności tłumnie zebranych rodziców i osób interesujących się uczelnią, gorącą przemowę, dając uczniom wskazówki do pracy na polu zdobycia wiedzy ku pożytkowi społeczeństwa.

Następnie odbyły się popisy chóralskie i deklamacyjne uczenic, poczem jedna z uczenic IV-iej klasy odczytała historię życia św. Jadwigi, którą zakład ten obrat sobie za patronkę.

(h) **Ze Zgromadzenia majstrów pożyczoszcznych.** Wczoraj o godz. 5-iej po poł. w lokalu przy ul. Nawrot Nr. 25, w mieszkaniu podstarszego Zgromadzenia majstrów pożyczoszcznych odbyło się ogólne zebranie majstrów, na którym uczniów zapisano 5-ciu, na czeladników wypisano pp.: Drozega, W. Kierżyniewskiego, J. Brajera, R. Millera, L. Sierdzkiego, B. Poselta, E. Baumerta, P. Plebańskiego, P. Herbitrejsteina, A. Nowackiego, F. Rękiewieckiego, J. Tribala.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów rzeźnickich.** Wczoraj w lokalu własnym przy ul. Milsza nr. 46, zebrali się członkowie tego zgromadzenia. Przewodnictwo w obradach objął starszy zgromadzenia p. A. Laskowski.

Uczestniczyli także hurtownicy, którzy, zapytani o przyczynę terażniejszej drożyzny mięsa, tłumaczyli się brakiem bydła na targach tutejszych. Prusacy wykupują woły i prowadzą na rzeź do swego kraju. Na zwykłą cenę wpłynęły także święta żydowskie, które przypadły w tych dniach. Obecnie cena mięsa podług taksy jest w sprzedaży detalicznej 18 kop. funt wołowiny, a w hurcie 21 kop. cielęciny 22 k. baraniny 18 kop. W tych warunkach rzeźnicy nie są w stanie prowadzić handlu mięsem. Po długich obradach rzeźnicy hurtownicy przyrzekli zastosować się do żądań rzeźników, aby cielęciny nadmuchanej nie sprzedawać, że wogóle nie będą brali cen po nad taksę, że zaprowadzą porządek na podwórzu i waga będzie sumienna. Na tem zakończono obrady. Wypisa-

no na czeladników 28 uczniów. Do grona majstrów przyjęto p. J. Elsnera. Zebranie zakończono o godz. 11 wieczorem.

(a) **Kamera dezynfekcyjna.** Sprawozdanie kamery dezynfekcyjnej miejskiej za czas od 14 września do 13 października r. b. wykazuje, że sanitaryusze miejscy zdezynfekowali 59 lokali (107 pokoi) po chorobach zakaźnych, mianowicie: po szkarlatynie — 42, po tyfusie — 8, po gruźlicy — 3, po ospie — 3, po odrze — 2, po dysenterji 1, o ogólnej objętości 7,706 metrów sześciennych; zużyto na ten cel 37,630 pastylek formalinowych.

Łącznie z dokonaniem od dnia 14 stycznia r. b. 379 lokali (694 pokoi), prócz tego w samej kamerze zdezynfekowano 152 sztuki bielizny i pościeli (wagi 253 funty); na mieście zdezynfekowano 13,100 sztuk bielizny i pościeli. Włącznie zaś z dokonaniem przed tym terminem ogółem 103,072 sztuki.

Wezwań na dezynfekcję było 76, mianowicie: od lekarzy miejskich — 37, szpitali — 9, policji — 1, obywateli — 12, nie dozwolono wykonać — 10, odłożono do wyzdrowienia 7. Dokonano zatem razem — 59.

(a) **Transportowanie aresztantów.** Wczoraj z więzienia transportowego przy ulicy Targowej nr. 16 wysłano etapem 37 aresztantów, skazanych za różne przestępstwa do więzień w Sieradzu, Kaliszu, Łasku i t. d.

(a) **Otwarcie linii tramwajowej.** Dziś, o g. 12 w południe, w obecności delegowanej do odbioru linii komisji, uruchomiono tramwaje miejskie od ul. Milsza do dworca kolei kaliskiej. Linia kończy się przed wiaduktem kolejowym.

(a) **Wyzysk.** Czeladnik piekarski Jankiel Dajch, zamieszkały przy ulicy Brzezińskiej nr. 30, zawiadomił komisarza 3 cyrkułu policyjnego, że właściciel piekarni przy ul. Widzewskiej nr. 13, Pinkus Poznański, zmuszał go do pracy po 12 do 14 godzin na dobę, a w czwartki i w niedzielę do 24 godzin bez opoczynku.

Mimo, że Dajch zwracał uwagę właściciela na postanowienie obowiązujące co do 10-godzinnego dnia roboczego, ten pozostawał na to głuchym.

Właściciela piekarni pociągnięto do odpowiedzialności.

(e) **Wróżbiarstwo.** Pomimo zakazu uprawiania wróżbiarstwa, w tych dniach na ulicach Łodzi rozdawano drukowane kartki z wymienieniem adresu „słynnej chiromantki-wróżki, która odgaduje przeszłość, przyszłość, terażniejszość i życie każdego człowieka“.

Kartki te wręczano przeważnie klasie robotczej, stałej klienteli wróżbiarek.

(a) **Ogłędziny komisji.** Komisya techniczno-sanitarna przy magistracie łódzkim dokonała ogłędzin następujących nieruchomości: dwóch kinematografów: „Optique parisienne“, przy ul. Piotrkowskiej nr. 15 i „Illusion“, przy ul. Piotrkowskiej nr. 17. W pierwszym komisya poleciła właścicielowi Himlerowej umocnić krzesła na widowni i skasować baryerę boczną, zaprowadzić lampki bezpieczeństwa przy drzwiach wyjściowych, oraz napisy o liczbie osób, mogących pomieścić się w teatrze; w drugim zobowiązano właściciela, p. Aniolkiewicza, ażeby w ciągu dwóch tygodni oświetlenie elektryczne sceny zamienił na inne, lepiej odpowiadające swemu przeznaczeniu, zabezpieczył budynki od pożaru, umocnił krzesła na widowni i zaprowadził lampki przy wyjściu i napisy o liczbie osób, jaką mieścić może widownia. — Domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 117, gdzie w oficynie poprzecznej na parterze p. Bojko zamierza urządzić zwierzyniec. Komisya wstrzymała się na razie od wypowiedzenia ostatecznej opinii. — Przy ul. Zawadzkiej nr. 7, gdzie wylądowane są z ustępów nieczystości do otwartego kanału, przepływającego pod mieszkaniami, Komisya poleciła właścicielowi, aby kanał na całej długości wycementował i pokrył go betonem, tak, aby nieczystości przez kanał zamknięty spływały do miejskiego kanału przy ul. Długiej. Wreszcie przy ul. Pańskiej nr. 8, gdzie zaprojektowano urządzić mechaniczną tkalnię pończoch, oraz warsztaty dla wyrobu haftów. Komisya znalazła, że miejsca to jest odpowiedzialnie na urządzenie projektowanej fabryki.

(p) **W maszynach.** Na ul. Rzgowskiej nr. 48 Abr. Płowski, syn właściciela fabryki, lat 19, przez nieostrożność odniósł w maszynie rany szarpane lewej ręki i zerwanie paznokcia u dużego palca u tejże ręki.

— Na ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 59 Wł. Zarembka, lat 21, robotnica fabryczna, w maszynie, na której pracowała, odniosła rany szarpane prawej ręki.

W obydwóch wypadkach rany opatrzyli lekarze Pogotowia.

(p) **Z kroniki Pogotowia ratunkowego.** Pogotowie ratunkowe zanotowało w sobotę i w dniu wczorajszym 21 wypadków bólek i porażeń nozami na ulicach naszego miasta.

(a) **Zaginienie.** 7-letni Jan Grzelewski, głuchoniemy, wyszedł onegdaj z domu przy ul. Konstantynowskiej nr. 212 w Zgierzu i dotychczas nie powrócił. Poszukiwania rodziców pozostają dotąd bez skutku.

(h) **Zapalenie się słomy.** Wczoraj na podwórzu fabryki Birnbauma, przy ul. Mikołajewskiej nr. 3, zapaliła się słoma. Ogień ugaszono przed przybyciem straży ogniowej.

(a) **Smiertelne rany.** Józef Obola, 21-letni popisowy, przy ul. Mickiewicza nr. 21, wspólnie ze swymi towarzyszami udał się w sobotę do restauracji, gdzie wzajemnie częstowano się wódką i przekąskami. Po libacji uczestnicy jej wyznaczyli sobie na jutrz spotkanie na rogu ul. Rzgowskiej i Mickiewicza. Obola stawił się wczoraj na miejsce, lecz odmówił znajomym pójścia do restauracji, oraz pożyczania pieniędzy. Wywiązała się bójka, w czasie której Obola ugodzony został nożem w pierś. Odwieziony do szpitala św. Aleksandra, ranny wkrótce zmarł.

(a) **Napad.** W ubiegłą sobotę około godziny 10 wieczorem, na rogu ul. Stodolnianej i Lutomińskiej, na wychodzących z restauracji braci Leopolda i Mieczysława Kaźmierczaków napadło kilku ludzi w celach rabunku. Napastnicy zadali im lekkie rany nożem, zrabowali gotówkę, zegarki, poczem zbiegli.

Jednego z napastników zatrzymano na ul. Zgierskiej. Jest nim Jankiel Waksman; znaleziono przy nim skradziony zegarek.

(a) **Z poboru w powiecie.** W sobotę ubiegłą w Łódzkiej powiatowej komisji poborowej przy ul. Zielonej, rozpoczęto losowanie, a wczoraj pobór popisowych z drugiego rewiru poborowego, w skład którego wchodzi Zgierz, oraz gminy: Lućmierz Łaglewniki, Nowosolna i Bróżyca.

Z rewiru tego wezwano do pełnienia wojskowości 685 popisowych wszystkich wyznań, w tej liczbie 68 popisowych, prolongowanych w latach poprzednich.

(a) **Cyganie.** Przez Aleksandrów przejechała banda cyganów, składająca się z kilkunastu rodzin. Zatrzymawszy się chwilę w Aleksandrowie, cyganie zaczęli włóczyć się od domu do domu, żebrząc; wkrótce wyjechali w stronę Zgierza.

Przy wyjeździe ich kilku handlujących podniósł alarm, iż zostali okradzeni z gotówki. Straż ziemską urządziła pościg i dopędziła ich na szosie strykowskiej pomiędzy Zgierzem i wsią Krzywie. Całą bandę cyganów zawrócono do Aleksandrowa i aresztowano.

(e) **Nowe stowarzyszenia.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw związków i stowarzyszeń zatwierdziła ustawy następujących nowych stowarzyszeń:

- 1) Łódzkiego Tow. opieki nad pracą społeczną;
- 2) Kółka rolniczego we wsi Skoszewy w powiecie brzezińskim;
- 3) Kółka rolniczego we wsi Lubochnia w powiecie rawskim;
- 4) Kółka rolniczego we wsi Krempa w powiecie noworadomskim;
- 5) Resursy we wsi Milowice w powiecie będzińskim.

## S Z T U K A.

(x) **Koncert.** Ponieważ redakcja nasza nie otrzymała biletu recenzyjnego na koncert sobotni Saint-Saensa z udziałem Filharmonii, przeto recenzji o tym koncercie nie pomieścimy.

## Z WARSZAWY.

\* **Wystawa.**

Wystawę zbiorową prac prof. Józefa Mehoffera otwarto w sobotę w godzinach popołudniowych w Zachęcie. Wystawa posiada doniosłe znaczenie, jako pierwsza zbiorowa, tak liczna i świetna zarazem. Okazów jest około 200, rozłożonych na kilka działów: witraże, rysunki i reprodukcje, portrety, krajobrazy i t. d. Charakterystyka mistrza mieści się w niej zupełnie. Wystawa budzi wszechstronne zaciekawienie.

## Z KRÓLESTWA.

**Sprawa prasowa.** Działalność „Gazety Kieleckiej” w kierunku odzydzającym stać się ma wkrótce przedmiotem rozpraw sądowych. Redaktorka odpowiedzialna „Gazety” pani W. Siemnicka, oraz p. H. Wróblewski, jako kierownik literacki, otrzymali akty oskarżenia z art. 129 nowego kodeksu karnego (socyjalno-rewolucyjna propaganda); sprawę sędzić będzie Izba sądowa warszawska na kadencji wyjazdowej w Kielcach, w poniedziałek dnia 20 października b. m.

Jest to pierwszy proces, wytoczony organowi prasy polskiej na skutek stanowiska zajętego w sprawie żydowskiej.

## Proces Bejlisa.

(Dziesiąty dzień rozprawy).

Dalsze badanie świadków robotników i wóźniców cegielnicy Zajcewa, dokonane w sobotę i w dniu wczorajszym nie przyniosły żadnych nowych szczegółów, tembardziej, że zeznania ich pozostawały—i to w znacznej mierze w sprzeczności z zeznaniami, złożonymi w śledztwie pierwiastkowym.

Trochę zainteresowania obudziły tylko zeznania świadka Pietrowa, który mówił o znajomości swej z Czebierakową i o zabiegach Wygranowa i Brazuła, aby wzięła na siebie winę zabójstwa Juszczyńskiego, przyczem opowiadał, że namawiano go, aby podrzucił kajety chłopca Czebierakowej.

## TELEGRAMY.

**Dyplomatyczna odpowiedź.**

WIEN, 19 października. (wł.) W odpowiedzi na notę Austrii, aby Serbia w terminie 8-dniowym opuściła terytorium autonomicznej Albanii, rząd serbski oświadczył pełnomocnikowi austriackiemu, że „gotów jest zastosować się do wezwania Austrii, jeśli mieć będzie gwarancję, że Albania ze swej strony uszanuje granice Serbii”.

**Serbowie w Albanii.**

WIEN, 19 października. (wł.) „Albanische Corr.” donosi z Durazzo: Pochód armii serbskiej do wnętrza autonomicznej Albanii trwa nadal. Wojsko serbskie zaszło już tak daleko, że znajduje się tylko na 40 kilometrów od wybrzeży Adryatyku. Tym sposobem około 1/4 terytorium albańskiego znajduje się w posiadaniu serbskim.

**Spadek renty.**

WIEN, 19 października. (P.) Kurs 4 procentowej renty austriackiej spadł do 80 koron. Spadku takiego nie notowano od 30 lat. W roku ubiegłym podczas przesilenia najniższy kurs był 81,85.

**Zamknięcie wydziału.**

PRAGA, 19-go października. (wł.) Wskutek zamknięcia dostępu na wydział medyczny dla cudzoziemców na tutejszym uniwersytecie niemieckim, wzmógł się napływ na wydział ten na uniwersytecie czeskim. Wobec tego senat uniwersytetu uchwalił, aby i na czeski uniwersytet nie przyjmować nadal studentów cudzoziemców.

**Canadian-Pacific-Company.**

WIEN, 19 października. (wł.) W Wiedniu i we Lwowie dokonano znów kilkunastu aresztowań wyższych urzędników, z powodu skompromitowania w rozgłoszonej sprawie „Canadian-Pacific-Company”. Ogółem aresztowano około 500 osób. Liczba wychodźców, mających stawić się do wojska, a wywiezionych do Kanady z Austro-Węgier, za pośrednictwem pomienionego Towarzystwa, wynosi ogółem według dotychczasowych obliczeń, 170,000.

**Sprzedawczyki.**

POZNAN, 19 października. (wł.) Komisja kolonizacyjna nabyła z rąk polskich majątek Mieściska w pow. szamotulskim, obszaru 1,050 mrg. za 331 tys. mr. oraz majątek Jeleniec pod Poznaniem obszaru 450 mrg. za 230 tys. mr.

**Wielki pożar.**

KISZYNIOW, 19 października. (P.) Pożar składów rosyjskiego banku handlowo-przemysłowego na st. Bielce, spowodował milion rubli strat.

**Katastrofa w kopalni.**

MADRYT, 20 października. (wł.) W kopalni ołowiu „Gaden” zwałiła się ściana szybu, grze-

biąc w gruzach 14 górników. Dotychczas wydobyto 5 trupów.

**Napad chunchuzów.**

CHARBIN, 20 października. (P.) Chunchuzi dokonali napadu na przygotowane poręby w koncesji Skidelskiego. Rozpędziwszy wystrzałami 200 robotników, chunchuzi zabrali narzędzia i zapasy, spalili baraki i tym sposobem dokonali tego co zapowiadali dwukrotnie piśmiennie. Straty wynoszą około rb. 10,000.

**Pogrzeb Katsury.**

TOKIO, 20 października. (P.) Wczoraj na pogrzebie Katsury obecne było ciało dyplomatyczne. W imieniu cesarza Wilhelma na trumnie złożono wieniec srebrny. Pozostałe poselstwa i misje złożyły wieńce z żywych kwiatów.

**Zderzenie pociągów.**

TOKIO, 19 października. (P.) Podczas zderzenia pociągów w pobliżu Tojamy straciło życie 20, ranionych jest 86 podróżnych.

**Niefortunna sufrażystka.**

NOWY JORK, 19 października. (P.) Przybyła tu przywódczyni sufrażystek angielskich Pankhurst została zatrzymana przez władze mające nadzór nad emigrantami.

Po rozważeniu sprawy postanowiono jej do Stanów Zjednoczonych nie wpuszczać.

Pankhurst zamierza zaskarżyć to postanowienie w Waszyngtonie.

**Stany Zjednoczone a Meksyk.**

NOWY JORK, 19 października. (wł.) Z Meksyku donoszą: Ze 120 posłów, uwięzionych przez prezydenta meksykańskiego, Huerte, 84 uznano za winnych i oddano w ręce sądu. Wypuszczono zatem na wolność tylko 36.

## Z ostatniej chwili.

**Nota austriacka a mocarstwa.**

Paryż, 10 października. (wł.) Wręczenie noty przez Austrię Serbii ma zdaniem pism tutejszych, o tyle doniosłe znaczenie, że nastąpiło widocznie po porozumieniu się jej z Niemcami i Włochami.

Pichon przyjął wprawdzie notę austriacką do wiadomości, lecz w kołach poinformowanych twierdzą, iż stoi on na stanowisku, iż skoro traktat londyński doszedł do skutku przy udziale 6 mocarstw, to Austria powinna przed rozpoczęciem tak energicznych kroków otrzymać upoważnienie wszystkich tych mocarstw, a jednak nie poczyniła dotychczas żadnych kroków w tym kierunku.

Pichon odbył natychmiast konferencję w tej kwestyi z lwowskim i Sazonowem. Jednocześnie sir Edward Grey konferował na ten temat z ambasadorem francuskim w Londynie Cambonem. W obu wypadkach osiągnięto zupełną jednomyślność. Podobno mocarstwa trójporozumienia zamierzają udzielić Serbii rady, aby wycofała swoje wojska z Albanii a następnie zwróciła się do mocarstw z prośbą o zaprowadzenie porządku.

W każdym razie postępowanie Austrii budzi poważne zaniepokojenie, zwłaszcza, iż niewiadomo jak daleko zaangażowane są w tej grze Niemcy i Włochy i w jakim stopniu będą popierały akcję Austrii.

**Oznaczenie terminu.**

Wiedeń, 20 października. (wł.) Urzędowe biuro informacyjne publikuje wiadomość, że wystąpienie ambasadora austriackiego w Białogrodzie nastąpiło w sobotę w południe i od tego czasu należy liczyć termin 8-dniowy, jaki Austria pozostawiła Serbii na wycofanie wojsk z Albanii.

**Wojownicza prasa.**

Białogrod, 20 października. (wł.) Dzienniki tutejsze zamieszczają ostre artykuły, skierowane

przeciwko postępowaniu Austrii i wzywają rząd, aby nie ustępował, dopóki w Albanii nie będzie zaprowadzony zupełny spokój.

Cwarancye, jakie daje Serbii awanturczy Essad pasza, są niedostateczne.

Serbia nie ma powodu obawiać się pogroźek Austrii.

#### Przedłużenie moratorium.

Białogród, 20 października. (wł.) Opóźnienie wielkiej pożyczki serbskiej spowodowało rząd do przedłużenia moratorium dla kupców do końca r. b. W najbliższych dniach ma być wydana odpowiednia proklamacja.

#### Podróż króla Piotra.

Białogród, 20 października. (wł.) Król Piotr wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Sofii.

#### Grecya i Turcyja.

Ateny, 20 października. (wł.) Pisma tutejsze donoszą z autentycznych źródeł, że rokowania grecko-tureckie postępują bardzo powoli na przód. Porozumiano się tylko w kilku podrzędniejszych punktach. Kwestye donioślejsze wciąż jeszcze wywołują zatargi.

#### Rozbite rokowania.

Lwów, 20 października. (wł.) Rokowania polsko-ukraińskie w sprawie reformy wyborczej rozbiły się.

Nawiązanie nowych napotyka na poważne trudności.

#### Canadian Pacific a Stapiński.

Kraków, 20-go października. (wł.) Prawie wszystkie pisma tutejsze napadają w gwałtowny sposób na posła Stapińskiego, który zamieszany jest w aferę Canadian Pacific i domagają się od Koła polskiego, aby niezwłocznie zajęło wobec niego zdecydowane stanowisko.

#### Ojolec i syn.

Londyn, 20 października. (wł.) Berliński korespondent „Daily Mail” podaje sensacyjną wiadomość, że pomiędzy cesarzem niemieckim i następcą tronu doszło do gwałtownej wymiany zdań. Następcą tronu, który za karę miał pozostać do 21 b. m. na zamku Reden, wezwany został do Berlina.

W sprawie brunswickiej nie osiągnięto żadnego porozumienia. Następcą tronu pozostał na swym dawniejszym stanowisku, które sprzeciwia się zasadniczo polityce cesarza i Bethmann-Hollwega.

#### PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy raczyli tak licznie wziąć udział w odprowadzeniu na wieczny spoczynek drogiej nam zwłok naszej córki kochanej

### Ś. p. Michałiny Kielskiej

a w szczególności wielbniemu ks. Rybusowi za wypowiedziane gorące słowa nad grobem, jak również krewnym, przyjacielom i znajomym, za te okazane współczucia i w tak bolesnej chwili składają serdeczne „Bóg zapłać”

stroskani Rodzice.

3574

Najjaskrawszem wyrazem nieporozumień, jakie panują w rodzinie cesarskiej jest ten fakt, że następca tronu nie został zupełnie zaproszony na śniadanie, jakie cesarz wydał wczoraj na cześć królowej greckiej. „Coś się psuje w państwie niemieckim”—dodaje od siebie gazeta.

#### Daremne ubolewanie.

Berlin, 20 października. (wł.) Frakcyje sejmu pruskiego zabrały głos w sprawie brunswickiej i uchwałyły rezolucję, ubolewającą, że rząd zdecydował tak ważną kwestyę bez porozumienia się z przedstawicielstwem narodu.

#### Wielki pochód.

Berlin, 20 października. (wł.) Berlińska grupa młodych Niemiec urządziła w rocznicę bitwy pod Lipskiem pochód historyczny, w którym przyjęło udział 25,000 ludzi. Pochód ruszył na pole Tempelhoff, gdzie wieczorem zapalono stosy.

#### Katastrofy kopalniane.

Bytom, 20 października. (wł.) Komunikaty rządowe głoszą, że pożar w kopalni „Castellengo” powstał z winy górników. 2 górnicy zginęli na miejscu. Dwaj inni, którzy podjęli się wyprowadzenia koni z podziemi kopalni, ponieśli śmierć skutkiem uduszenia gazami. Dwom, którzy ulegli zacczadzeniu udało się, z trudem przywrócić życie.

Londyn, 20 października. (wł.) Jeszcze pożar w kopalni „Uniwersal” nie został ugaszony, a już nadchodzą wiadomości o nowej katastrofie górniczej, w kopalni Lamelly. 150 górników jest bądź zabitych bądź ciężko rannych. Szczegółów jeszcze brak.

#### OFIARY.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów szkoły polskiej.

Bezimiennie 1 rb.

#### Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska № 89.

Godziny przyjęć. 10—12 i 4—6 po poł., w niedzielę od 10—12. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. 2589

W niedzielę 19 października r. b. o godz. 9 wieczór, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony św. Sakramentami

s. † p.

### Walenty Wiśniewski

przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie drogiej nam szczytówkę odbędzie się we wtorek, dnia 21-go października o godz. 3-ej po południu z domu przy ulicy Długiej № 112, na Nowy cmentarz katolicki w Zarzewie. Na smutny ten obrządek zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w głębokim smutku

3537

RODZINA.

### Julja z Domańskich

## JASIELSKA

po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Bogu dn. 19 października r. b., przeżywszy lat 26, pozostawiając w nientulonym żalu męża, dzieci i matkę.

Wyprowadzenie zwłok dnia 21 b. m. o godz. 3-ej po południu przy ulicy Zgierskiej, na Stary cmentarz katolicki. 3600

#### KUPIĘ

2—3 konny używany

## motor gazowy

Oferty: sub. „Motor” w administracji „Rozwoju”. 3558

### Kazimiera Jarocińska

POLECA:

KRAWATY,  
KOSZULE,  
BIELIZNĘ

cięplą w różnych gatunkach.

Rękawiczki,  
Pończochy,  
Szaliki i t. p.

Sklep zaopatrzony w duży wybór galanterii męskiej damskiej i dziecięcej.

W środę dzień rabatowy na „Gniazdo”.

8004

### Zarząd Spółkowej fabryki wyrobów bawełnianych i Tkacki Związek Roboczy w Łodzi,

podaje do ogólnej wiadomości, iż p. Franciszek Szczypiński nie jest już naszym współpracownikiem, dlatego prosimy żadnych umów z p. F. Szczypińskim w imieniu wyżej wymienionej firmy nie zawierać.

3598

ZARZĄD.

### Dyrektor 8-klasowego Gimnazjum imienia M. Witanowskiego

Z wszystkimi prawami gimnazjów rządowych w Łodzi, Placowa 13, niniejszem zawiadamia, że wakanse są w klasach: wstępnej, 1, 2, 5 i 6. Prośby przyjmuje codziennie od 2—3. Dzieci chrześcijan mniej zamożnych, płacą wpis zmniejszony. 3596

### MAGAZYN KAPELUSZY DAMSKICH i GALANTERYI

Florentyny Chlebowskiej  
ul. Zielona № 33, (Zielony Rynek)

ma zaszczyt polecić Szanownej swojej Klienteli duży wybór galanterii damskiej i męskiej po cenach bardzo niżonych. Poleca również kapelusze damskie tanie i gustowne, także żałobne kapelusze na składzie. 3535

### Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ

choroby skórne, weneryczne i niemoc płciowa

KONSTANTYNOWSKA 12.

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „808” i „914”. Od 9—1 po poł. 15—9 w. pnie 4—5 po poł., w niedzielę 9—8. Osobna poczekalnia. 3523

### Korzystajcie z okazji!

Magazyn obuwia z całkowitem urządzeniem, z wyrobioną klientelą do sprzedania na przynajmniej ulicy w Łodzi. Firma egzystuje od lat kilkunastu. Warunki dogodnie. Gotówka 1000 rubli. Oferty pod „1000” w Administr. „Rozwoju”. 3608

### Potrzebny CHŁOPIEC

do roznoszenia kartek. Zgłaszać się między 6 1/2, a 7 godziną wieczór do Banku. Piotrkowska 17 l. 3521

### Zaraz potrzebni czeladzie stolarscy

i chłopcy do terminu. Piwna 19 przy Aleksandrowskiej. 3531

### PIES

wyżel brązowy, pierś biała, zgiął. Ktoby o takimowym wiedział, proszę odprowadzić lub zawiadomić za wynagrodzeniem, Wólczańska 95. Nieprawego właściciela ścigać będę sądownie. 3602

### NOWOOTWORZONY sklep Polski

27 Mikołajewska 27

Sprzedż kwiatów sztucznych z pier syberyjskich, braków i resztek białych, towarów łokofowych, koronek, haftów, trykotarzy, fartuchów gotowych oraz norymberszczyzny. Pierwsze piętro od frontu, wejście z bramy w mieszkaniu Helony Pawłowiczowej. 3111

Dr. med.

### J Szvarcwasser

Choroby wewnętrz. i nerwowe  
Piotrkowska 18. 3285

### Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8).

Nr 6834. Obwieszczenie.

# DYREKCJA

3315

## Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Dla ułatwienia realizacji listów zastawnych miasta Łodzi i kuponów od tychże, płatnych w dniu 19 października (1 listopada r. b., Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, tak w interesie posiadaczy pomienionych papierów, jak w celu umożliwienia kontroli kasowej, podaje do publicznej wiadomości:

1) listy zastawne i kupony mogą być składane do kasy Towarzystwa, przy odpowiednich specyfikacjach, poczynając już od dnia 23 października r. b.

2) papiery złożone wcześniej, przed terminem płatności, realizowane będą w dniu 2 listopada, lub najdalej w ciągu pierwszych trzech dni następnym, kolejną porządkową kwitów, przez kasę Towarzystwa wydanych;

3) listy i kupony nieprzedstawione do kasy przed terminem płatności—realizowane będą kolejno, po załatwieniu wcześniej złożonych papierów;

4) wypłata gotowizny za listy i kupony odbywać się będzie codziennie od godziny 9-ej do 2-ej i pół po południu.

# Kursy Politechniczne

w Łodzi, Piotrkowska 117, 3594

czynne są oddziały budowlany i elektrotechniczny. Wykład przez siły pierwszorzędne. Osoby interesowane mogą obejrzeć szkołę codziennie od 4—9. Chrzęścianie płacą wpis zmniejszony. Zapis nowych kandydatów codziennie od 4—8.

# Zaraz do wynajęcia

I. 5, 4, 3 i 2 pokoje z kuchnią, i wygodami piwnicą, komórką, pralnią, elektr. oświetl., ewant. korzystaniem z ogrodu. II. Osobny parterowy budynek około 250 kw. łokci, żdatny na fabryczkę lub warsztat z siłą i elektryczn. oświetl., z podwórzem i budynkiem składowym wraz z mieszkaniem lub bez takich przy Piotrkowskiej 209 zaraz lub później do wynajęcia. Wiadomość u właściciela domu, telefon 28-95, lub Wólczańska № 168, u A. Schepke.

Telefon 670.

3592

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**MEBLE najtaniej sprzedaje** nowo utworzony magazyn **Władysława Romiszowskiego Piotrkowska 116 i piętro front.** Posiada na składzie w wielkim wyborze sypialki mahoniowe, dębowe, stołowe pokoje, salony, gabinety. Eleganckie urządzenia do kuchni, a także pojedyncze meble: szafy, kredensy, stoły, biblioteki, bielizniarki, otomany, leżanki, lustra, krzesła dębowe i fotele, słupy żardynierki, etażerki, wisząca białe do przedpokojów z lustkami. **Fabryczny skład żółek** metalowych, w ó z k ó w i welocypedów dziecięcych, foteli dla chorych wariant, lodowni, oraz krzesel giętych. **Po cenach fabrycznych** pierwszorzędnych fabryk krajowych. W niedziele i święta magazyn otwarty od 1—5-ej po poł. 2985—r.

**MEBLE „Ekonomia”** Piotrkowska nr. 173, jedyne źródło najkorzystniejszego nabywania mebli od skromnych do wykwiutnych. Duży wybór kredensów, stołów, krzesel, szaf, biur, bibliotek, żółek, bielizniarek, tualet, umywalki, garniturów salonowych, luster, fotele i rozmaitych drobiazgów zbywa po cenach najniższych, oraz kupuje stare i zamienia „Ekonomia” Piotrkowska 173. 9301—10—5

Poszukuję lekcyj ko-  
repetycyj, zajęcia biu-  
rowego lub innego znam języki  
polski, rosyjski, niemiecki i fran-  
cuski słabo. Posiadam świad-  
ectwo z ukończenia Semina-  
rium Nauczycielskiego. Łaskawe  
oferty pod „L 22”. 9479—6—3

**Poszukuję posady inkasenta, agenta lub magazyniera.** Przyjmę przedstawicielstwo w branży kolonialnej, tabaczej lub żelaznej. Duże doświadczenie! Rutyna handlowa! Oferty sub „Handlowiec” w Administracji „Rozwoju”. 9345—5—5

**Dobrze tanio i przedko** tylko u Kulpińskiej Konstantynowska 35 w dyplomowanej przez akademię paryską wyższej szkole kroju sycia przymierzania i upinania na manekinach przy szkole duża pracownia sukien balowych, wizytowych, kostiumów i piaseczy wieczorowych podług najświetlejszych paryzkich modeli ceny bardzo niskie, uczennicę wydaje patenty i dyplomy z prawem zakładania pracowni i szkół. 6947

**Mebles kredens, stół, krzesła, otomane, lustra, szafy, łóżka materace, bielizniarkę lustrzaną umywalkę, szafkę, kawalerską, lampy, obrazy, etażerki, stoliki, gramofon, parawanik sprzedam zaraz za bezcen Karola 8—10.**

**Mebles wyprzedam bardzo ta** nio byle zaraz garnitur salo-  
nowy, tremo, słupy, otomane, tualetę, kredens, stół, krzesła, szafy, łóżka z materacami, umywalkę nocne, stoliki bielizniarkę biurko, gramofon ul. Główna nr. 9 m. 14. 9939—1

**Mebles sprzedam zabezpiecz** za-  
raz, wyjeżdżając szafy, oto-  
manę z lustrem, biurko, fotel, kredens, stół, krzesła, łóżka z materacami, umywalkę, nocne stoliki bielizniarkę z lustrem gramofon, maszynę, lampę Spacerowa 37 m. 5. 9938—1

**Mebles różną z 3 pokojów** A rozsprzedam tanio Zielona 10 m. 3 pierwsze piętro. 9913-4-2

**Mebles z 4-ch pokojów tanio** sprzedam Spacerowa 27—6. 9911—3\*—2

**Cierpiącym na hemoroidy wska-** żę znakomity środek. Wszech-  
stronne uznanie, Zachodnia 21  
m. 9. Tamże dostać można oryginalną herbatę z gór Harzu dr. Lanera, Berlin, skuteczną na astmę, kaszel i choroby żołądkowe. 9058—10ps—7

**Dorożki, powóz i chomonta do** sprzedania, Składowa 30. 9882—5—2

**Dom o 5-iu mieszkaniach do** sprzedania na spłaty. Widzew, Marszałkowska 6. 9855-3-3

**Dwa magle do sprzedania zaraz.** Zgierska 67. 9839-5-3

**Dom z placem i mурowaną ka-** mienicą do sprzedania ulica Wierzbowa nr. 40 Szyndel. 9937—2—1

**Dubeltówka bezkurkowa tanio** do sprzedania. Wiadomość Słowiańska nr. 11 mleczarnia 9950—3—1

**Fortepian krzyżowy Renischa,** oraz Maleckiego, Hofera, i pianina skład Chodkowskiego Mikolajewska 25. 9934—2—2

**Krawcowa zdolna poszukuje** sycia w domach prywatnych Oferty w adm. „Krawcowa”, 3-1

**Leonard Suchowski korektor** i stroiciel fortepianów i pianin Benedykta 10 9953—2c—1

**Motor naftowy Hillego 3-konny** tanio do sprzedania, Radwańska 24. 9756—3—2

**Mamki ze świeżym pokarmem** są do umieszczenia zaraz, ul. Wólczańska nr. 15 m. 5.

**Odstąpię posadę biurową, czło-** wiekwol młodemu. Oferty Rozwój „N 100”. 9904—2—2

**Obiady wydaje w domu prywat-** nym do g. 5-ej p. p. zdrowe, smaczne i urozmaicone ul. Wldzewska 97 i piętro oficyna obok parku Bańkowska. 9344—d

**Pokój, 1 piętro, front, osobne** wejście, z meblami lub bez, za bezcen do wynajęcia; tamże do sprzedania meble można za pół ceny. Wiadomość: Wldzewska 42, u stróża. 9885—3—2

**Posady buchaltera, pom. buchal-** tera, kasyera, inkasenta w większej firmie; zajęcia w kancelaryi rejenta lub t. p. poszukuje b. urzędnik kolei warszaw. wld., kawaler, lat 35, ze znajomością spraw kolejowych, piszący na maszynie. Może złożyć kaucję lub poręczenie nieruchomości. Ulica Wldzewska nr. 144 m. 2. 9790—3\*—3

**Pokój umeblowany z wszelkimi** wygodami zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 225 m. 10. 9796—3sp—3

**Przyjmę dwóch panów na mie-** szkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez; ul. Długa 76, stróż wskaże. 9896—3—2

**Przybyłak się ples duży, żółtej** mąszi. Odebrać można, Wlanowska 18. 9843—3—3

**potrzebny chłopiec do ślusarni** mechanicznej Wldzewska 112. 9914—3—2

**Pokój umeblowany do wynaję-** cia z osobnym wejściem ul. Andrzeja 16 m. 4. 9929—3\*—2

**potrzebny stróż sumienny; Prze-** jazd 31. 9900—2—2

**Pokój umeblowany jest do wy-** najęcia zaraz. Wldzewska nr. 11 m. 5. 9877—5—2

**potrzebny tapicer Nawrot 57** do magazynu mebli. 9871-3-3

**Pokój umeblowany z całodziennym** utrzymaniem do wynajęcia. Dzielna nr. 40 m. 1. 6—5

**Pokój umeblowany do wynaję-** cia; może być dla przejezdnych ul. Główna 24 m. 17 oficyna II piętro. 9155—d

**poszukiwana jest biedna sierota** od 10 lat. Wiadomość ul. Przejazd nr. 43 m. 10. 6—5

**potrzebni fermiatorzy do ślu-** sarni Długa 131. 9962—3—1

**potrzebny chłopiec kaucyj rb. 5** biuro dzienników A. Gebalskiego Piotrkowska 27. 9959—1

**Pokój umeblowany osobę wej-** ście do wynajęcia elektryczne oświetlenie przy bezdzietnej rodzinie. Wiadomość u stróża Wldzewska 111. 9940—3—1

**potrzebny subiekt fryzjerski** Wldzewska 196 L. Błaszczynański. 9751—2—1

**Pokój frontowy oświetl. elektr.** przy rodzinie do wynajęcia Przejazd 51 trzecie piętro 10. 9952—2s—1

**potrzebna młoda bona niemka** ze znajomością sycia i polskiego wymagalne świadectwa Konstantynowska 19 m. 6 tamże potrzebna młoda francuska do konwersacji na godziny. 9049

**Pokój do wynajęcia z meblami** lub bez z osobnym wejściem Konstantynowska 33. 9946—1

**potrzebne zdolne panny do blu-** zek i uczennice. Ul. Fabryczna 1, m. 1. 9957

**potrzebna zdolna praczka do** pralni. Dzielna 22. 9956-2-1

**potrzebni są czeladzie stolar-** sby na roboty meblowe. Długa 22. 9954—3—1

**potrzebny czeladnik krawiecki** do spodni Nawrot nr. 11 m. 17 9960—1

**praktykanci potrzebni do więk-** szej apretury i przedziałni. Oferty sub „Praktykant”. 9961

**poszukuję sublokatora do współ-** nego pokoju Piotrkowska nr. 155 m. 3. 9975-2-1

**potrzebny korepetytor na wy-** jazd na stałe pod Łodzią do 10-letniego chłopca z przygotowaniem do II klasy gimnazjum. Oferty do Grand Hotelu u p. Bucholca. 9852—3—3

**Pokój umeblowany, oddzielne** wejście, wygodny, odnajmę. Wólczańska 109 (przy Rozwadowskiej) m. 10. oficyna, parter. 9845—3—5

**potrzebni przyzwolci chłopcy** do zakładu tapicerskiego Łódź, Dzielna 29. 9923—3—2

**Sprzedam tanio maszynę, czar-** ny kostium, kołnier z mufką skunksową i lampę wiszącą. Piotrkowska 153 m. 7, oficyna. 9846—3—3

**Sklep kolonialny do sprzedania** zaraz (Bałuty) Brzezińska 36. Dowiedzieć się w piekarni.

**Służąca uczciwa z praniem,** skromnych wymagań potrze-  
bna zaraz. Zgłaszać się: Andrze-  
ja nr. 4 m. 16. 8583—d

**Sklep kolonialny z prawem pi-** wa do sprzedania, ul. Gubernatorska 15. 9890—2—2

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** do sprzedania lub też samo urządzenie (Bałuty) ul. Kelma nr. 9. 9901—5\*—2

**Sobczyński, stroiciel fortepia-** nów, pianin, przyjmuje zamówienia na strojenia, Benedykta 42 m. 13. 9890-2-2

**Stróż, również mogący się op-** schodzić z koniem, potrzebny zaraz. Tylko żonać z dobrymi świadectwami mogą się zgłosić: ul. Piotrkowska 92 m. 46 od 1 do godz. 2 i pół po-pol. 9881-3-2

**Sklep spożywczo-dystrybucyjny** z pięknym urządzeniem z powodu zmiany interesu bajecznie tanio do sprzedania Szkolna 13. 9941—3—2

**Sklepik do sprzedania w do-** brym punkcie z powodu nieporozumień rodzinnych Długa nr. 144. 9963—3\*—1

**Sprzedam 6 lamp gazowych** S. A. Kubik i S-ka. Piotrkowska 275. 9936—3—1

**Sklep kolonialno-dystrybucyjny** do sprzedania ul. św. Andrzeja nr. 49. 9941—3—1

**skradziono garnitur męski dnia** 11 b. m. w którym znajdowały się książeczka legitymacyjna i bilet wojskowy. wyd. z mag. Łódzkiego na imię Ignacego Ulańskiego przy ul. Długiej nr. 4. 9909—2—2

**Tanio dębowe szafy i łóżka** sprzedaje stolarz Kowalewski, al. Zimmera nr. 23, idąc Aleksandrowską (Bałuty). 9891—4—2

**Udzielam lekcyj i korepetycyj,** oraz przygotowuję na świadectwa. Orla 16 miesz. 1. 9851—5—3

**W Pabianicach przy ul. Tynej** 26 jest sklep po fryzjerze z mieszkaniem i kuchnią, zaraz lub od Nowego Roku do wynajęcia. Wyrobiona klientela. Wiadomość u stróża. Gospodarza zastać od 5—6 godz. wiecz. 5329—1

**Zaraz potrzebny zdolny stan-** gret zakład pogrzebowy E. Pusz i S-ka ul. Przejazd 22. 9951—1

**Zdolna krawcowa z krojem po-** szukuje sycia w domach prywatnych. Oferty w Admin. „Rozwoju” dla „Uzdolnionej”. 9875—3—2

**Zdolni czeladnicy krawieccy na** na wszelką robotę potrzebni, Nawrot 16. 9884—3—2

**Żakiety palta suknia bluzki** sprzedam Przejazd 48 m. 10. 3—1

**Ż magle do sprzedania. Wiado-** mość Nawrot 18. 9861-3ps-2

**Ż pokoje z kuchnią, potrzebne** zaraz Oferty w adm. Rozwoju pod „Lokal”. 9965—2—1

**5 rb. nagrody 17-go październi-** ka wieczorem t. r. przy wejściu do kościoła św. Stanisława Kostki zgubiono pasek metalowy kawkazkiej roboty. Łaskawy, znalazca raczy oddać Piotrkowska 225 Kalinowski. 9964—3—1

### Zagubione dokumenty.

**Anastazyja Tokarczyk zagubiła** A kartę od paszportu wydaną z fabr. Scheiblera. 9945

**Franciszka Szymańska zagubiła** A kartę od paszportu wydaną z fabryki Gampe i Albrecht. 9955—1

**Maryja Jaranowska zagubiła kar-** tę od paszportu wydaną z fabr. Scheiblera. 9944

**Maryanna Thim zagubiła pasz-** port, wydany z magistratu łódzkiego. 9935—3—5

**Rudolf Wilhelmowicz Pusz za-** gubił kwit od paszportu, wyd. z fabr. Augusta Zielke. 9880-3-2

**Skradziono paszport, na imię** Kaliskiej pow. Turęckiego gm. Kościelnica. 9879—3—2

**Wacław Szczepański zagubił** paszport, wyd. z magistratu łódzkiego. 9895—3—2

**Zaginął paszport, na imię Bro-** nisławy Tysieńskiej, wydany z gm. Gostków pow. Łęczyckiego gm. Kaliskiej. 9958—3—1

**Zaginęła karta od paszportu,** wyd. z fabr. Karol Bull na imię Wojciech Grzelak. 9949—1

**Zaginął paszport, wyd. z gm.** Uszczyn pow. Piotrkowskiego na imię Julanny Luter. 9885—3—2

**Zaginęła karta od paszportu,** wydana z fabr. Adama Ossera na imię Janiny Gribiak. 9842—5—3

**Zaginął paszport, na imię Ma-** ryana Dratwickiego wyd. z gm. Gospodarz. 9872—3—3

## Dr. Fr. LUKASIE WICZ

**Zarzewska 36, (róg Sosno-** wej). Choroby wewnętrzne (sp. żołądkowe i dziecięce). Przyjm. male od 8—11 r. od 4—7 pop.

## Dr. med. Fr. Zaluski

**b. asystent Uniwersytetu Jagiell.** i ordynator szpitala św. Tadeusza w Wyrzeczach or dynuje w Lutomięsku. 5582

## Dr. SONNENBERG

**Choroby, skóry, dróg mo-** zowych i weneryczne. Przeprowadził się: mieszka obecnie przy ulicy Zielonej № 8. Od 11-1 i 5-7/4.

**Dr. med. Wincenty LUKASZEWICZ**  
b. kliniczny dr. w Petersburgu  
Długa 19. 3570  
Ch. wewnętrzne, kobiece, dzieci  
Od 10—11 r. i od 5—6 w.

**Dr. B. REJT**  
Średnia 5. Tel. 33-79.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphillis salvarsanem Ehrlich-Hata 606 i 614 (wśródtylnie). Leczenie elektrycznością; elektroliza (usuwanie specjalnych włosów) i oświetlenie kanału uretroskopia. Godziny przyjęć: od 9 pól do 12 i pół, od 5—8, w niedzielę od 10 do 2 Dla pań osobna poczekalnia. 128

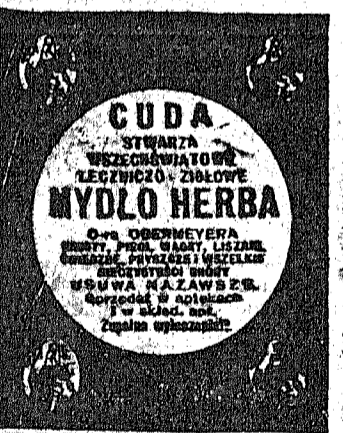
**Dr. EUGENIA KERER-GERSZUNI**  
POWRÓCIŁA.  
CHOROBY KOBIECE  
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 8—6 po południu, w niedzielę do 13 przed poł. Piotrkowska 121; telef. 18-07. 4159

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 13  
Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe.  
Przyjmuje: od 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 11-ej i od 5—8. W niedzielę i święta od 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 12-ej. Telef. 26—26. 507-r

**Dr. Leon Wałow**  
**Olszewski**  
Choroby wewnętrzne, żołądka i kłazek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3039

**Dr. med. Klemens Lipiński**  
Choroby wewnętrzne i dziecięce  
przyjmuje od 8 i pół do 9 i pół rano i od 3 do 6. Wólczańska № 91. Tel. 25-91. 3524

**Dr. med. S. Aronson**  
były asystent klinik berlińskich.  
Piotrkowska 120. Tel. 31-82.  
Akuszerya i choroby kobiece.  
Przyjmuje od 9—11-ej i od 5—7-ej w. W niedzielę od 10—12. 1487



**D' Mittelstaedt**  
Mikołajewska 67.  
Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 pół po poł. w niedzielę i święta: tylko rano od 8—10

**Dobry interes**  
dla panów restauratorów III-go rzędu, Okazyjnie z powodu wyjazdu sprzedam Automat muzyczny (Orkiestrjon) tanio, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość u właściciela **Andrzeja** № 7 m. 28 4-te piętro zastać można codziennie do 10-tej rano.

**Polski Hurtowy Skład Mąki**  
poleca dla pp. sklepowych wszelkie gatunki rosyjskich i polskich firm, po bardzo przystępnej cenie  
**W. Sliwerski i S. Stawicki**  
Staro-Zarzewska № 62. 3564



**SANTAL VERDY'EGO**  
nieszkodliwy, bezwzględnie czysty, o działaniu leczniczym niezawodnym; leczy radykalnie szybko rzeżączki świeże i zastarzałe, oraz wszystkie choroby dróg moczowych. Laboratoires **Bernat et Verdille**  
20, rue Rambuteau Paris.  
Sprzedaw w wszystkich aptekach i zakładach aptecznych.  
Ządać podpisu. 347

**Potrzebna panna**  
władająca polskim rosyjskim i niemieckim z kaucją. Oferty pod „X X 100”. 3570

**Skradziono weksel**  
in blanco na 450 rb. wystawiony przez Annę i Józefa małż. Helickich na zlecenie Heleny Grabowskiej. Ostrzega się przed nabyciem, gdyż jest nieważny. 3548

**AGENCI 3590**  
(mężczyźni i kobiety) inteligentni, zdolni i energiczni, dla rozpowszechniania dobrych wydawnictw; encyklopedye, klasyki, techniczne, fachowe, obrazy, albumy, nuty, etc. potrzebni zaraz w poważnej firmie, stała pensja lub prowizja. Podanie adresu i referencyj w admin. „Rozwoju” pod „A. 12”.

**Folwark, 150 morgów ziemi**, w powiecie rypińskim, sprzedam, za gotówkę, lub zamienię na dom w mieście. Ziemia przeznaczenie pszenna i dobra żytnia, w tem 15 morgów torfu, 10 m. łąk dwukośnych, drzewa na opał ilość dostateczna, dobytek żywy i martwy, budynki w dobrym stanie. Cena z całkowitymi zasiewami i okopowizną 37,000 rub. Wiadomości udziela **F. Balcarkiewicz** ul. Juliusza 24 m. 17. 3580

**Jest do wydzierżawienia** od Nowego-Roku w Łodzi

**restauracja**  
przy hotelu „Victorya”, od przeszło 40-tu lat egzystująca, punkt przy ulicy Piotrkowskiej—pierwszorzędny. Reflektanci zechcą co do warunków osobiście na miejscu do właściciela hotelu się zgłaszać 3554

**M. KOŁODZIEJSKI**  
**3 Andrzeja 3**  
poleca na sezon  
**Bieliznę trykotową wełnianą i półwełn.**  
damską, męską i dziecięcą  
swetry, sukienki, kapturki, pończochy, skarpetki, rękawiczki  
**Kalosze Parasole Krawaty**  
najmodniejsze desenie i kolory nadeszły  
**3 Andrzeja 3**

**Dr. L. PRYBULSKI**  
Ul. Południowa № 2, telef. 13-59  
Specjalność syphillis choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska), weneryczne moczopłciowe i niemocy płciowej Leczenie syphillis salvars. Ehrlich-Hata „606 i 614” (wśródtylnie). Godziny przyjęć: od 8—1 i od 4—9, dla pan od 6—6. Dla pań osobna poczekalnia. 2778

**Folwark**  
10 1/2 włóki do sprzedania w całości lub na dowolne działki 6 wiorst od St. Zduńska-Wola dwie wiorst od szosy. Wiadomość: **K. Guderski Osada i poczta Złoczew gub. Kaliska.** 3576

**Dr. med. Leyberg**  
Ch. skóry, weneryczna i moczopłci. Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6. Poczekalnia oddzielna. W niedzielę od 8—1-ej. **Krótką 5, telef. 26-50.** 1837

**Dr. Jelnicki**  
Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych  
ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.  
Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1801

**Dr. med. Bolesław Kon**  
PIOTRKOWSKA 58, tel. 32-62  
choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649  
przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

**Przejazd № 8.**  
(staraży) **Telef. 17-14**  
**Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ**  
mieszka obecnie Przejazd № 8 front, I-e piętro.  
Przyjmuje od 9<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—12 i od 6—8 w.

**„Cyrkon”**  
Fabryka lamp elektrycznych  
WARSZAWA  
Nowowiejska № 7  
Telefon 60-81. 2787

**Mieczarnia**  
warszawska wyjada obiady gospodarskie z 4-ch dań. Zachodnia № 21. 3542

**Mieszkanie**  
składające się z 3 pokoiów z kuchnią oraz sklep od 1-go stycznia 1914 r. w całości lub oddzielnie do wynajęcia ul. św. Anny № 33. 3558

**Zdolna panienska**  
buchalterka poszukuje posady w jakimkolwiek biurze.  
Łaskawe oferty: ul. Konstantynowska 84. **Łukaszewski.** 3554

**Nie wyrzucajcie** pieniędzy na nowe kupno  
Gdy sklejam trwale i mocno naczynia domowe z porcelany, Marmuru, szkła, emalii, metalu, kości i t. p. Ul. Pańska 85—3. 3586

**Ból głowy i Migrenę**  
z kognatem  
natychmiast usuwa „Migreno-Nervosin” bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Są już fałszyfikaty! Więc żądać w aptekach i składach aptecznych proszków wyrabianych tylko w Płocku i z podpisem wynalazcy **A. Gąseckiego** na każdym. **Proszek 10 kop.** 417

**Jest do sprzedania majątek ziemski**  
Gruszczyce w gub. kaliskiej, obszaru 14 włók, w tem 2 włóki łąk, ziemia w kulturze. Dwór obszerny, ładny, budynki murowane, inwentarz żywy i martwy, wszystko w dobrym stanie. Ogród owocowy, park, stawy. Położenie bardzo ładne. Stacja kolejowa 6 wiorst. Lasy gruszczyckie i zagaje wolne od serwitutów obszaru 780 morg, mogą być razem z majątkiem lub oddzielnie sprzedane. Wiadomość no miejscu **T. Stojowski, p. Błaszk.** 3277

**Dr. Jan Cywiński**  
akuszer.  
Piotrkowska № 192  
Przyjmuje od 4—6 po poł. 3482

**Dr. S. SZNITTKIND**  
Średnia 3.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, (stosuje 606), kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz, etc). 1117